

Sygn. akt I ACa 909/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Rystał (spr.)
Sędziowie:	SA Agnieszka Sołtyka SA Marta Sawicka
Protokolant:	sekr. sądowy Justyna Kotlicka

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa R. K.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prokuraturze Rejonowej (...)
w S., Sądowi Okręgowemu w S., Sądowi Apelacyjnemu w P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 27 września 2013 r., sygn. akt I C 210/12

I. **oddala apelację,**

II. **przyznaje adwokatowi K. M. od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych powiększoną o należny podatek VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym,**

III. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Marta Sawicka Dariusz Rystał Agnieszka Sołtyka

Sygn. akt: I A Ca 909/13

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym do Sądu Okręgowego w Szczecinie w dniu 12 lipca 2010 roku powód R. K. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa – Prokuratury Rejonowej (...) w S., Sądu Okręgowego w S., Sądu Apelacyjnego w P. kwoty 600.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za oskarżenie go o dokonanie brutalnego morderstwa i kradzieży na terenie Uniwersytetu (...)

Pozwany Skarb Państwa – Prokuratura Rejonowa (...) w S., Sąd Okręgowy w S., Sąd Apelacyjny w P. wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 22 września 2011 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo i orzekł w przedmiocie kosztów procesu. Na skutek apelacji powoda Sąd Apelacyjny w Szczecinie uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu swojego orzeczenia wskazał, że do oceny odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody związane ze zdarzeniami powodującymi krzywdę u powoda należy mieć na uwadze art. 417 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym w okresie 17 października 1997 r. – 1 września 2004 r., jak i w aktualnym brzmieniu obowiązującym od 1 września 2004 r., art. 417² k.c. oraz przepisy regulujące ochronę dóbr osobistych. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd winien przeprowadzić postępowanie dowodowe w zakresie zawnioskowanym przez obie strony procesu, dokonać kwalifikacji prawnej stanu faktycznego, a następnie ocenić czy spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej przewidziane w ww. przepisach.

W odpowiedzi na zobowiązanie Sądu powód wskazał, że stosowanie tymczasowego aresztu wobec niego, w świetle wyroków uniewinniających, naruszyło art. 249 § 1 k.p.k. Wskazał, że odpowiedzialność poszczególnych jednostek Skarbu Państwa łączy z następującymi zdarzeniami: Sąd Apelacyjny w S. bezpodstawnie przedłużył okres tymczasowego aresztowania, Sąd Okręgowy w S. bezzasadnie przedłużał okres tymczasowego aresztu, Prokuratura Rejonowa bezpodstawnie oskarżyła powoda o dokonanie zbrodni zabójstwa. Powód, niezależnie od przedstawionych wyżej okoliczności, podtrzymał swoje stanowisko co do możliwości zastosowania w sprawie art. 417⁽²⁾ k.c.

Pozwany podniósł w piśmie z dnia 8 marca 2013 roku zarzut przedawnienia, wskazując, że powód po raz pierwszy powołał się na bezprawność działania pozwanego dopiero w piśmie z 11.02.2013 roku, tymczasem okres tymczasowego aresztowania zakończył się 16 lutego 2007 roku, a więc 6 lat temu.

Wyrokiem z 27 września 2013 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo (I), odstąpił od obciążania powoda kosztami procesu (II), przyznał adwokatowi M. M. od Skarbu Państwa- Sądowi Okręgowemu w Szczecinie kwotę 15.498 zł (piętnaście tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt osiem złotych) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (III), nie uiszczonymi kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa (V).

Sąd analizując materiał dowodowy tej sprawy ustalił, że powód R. K. został zatrzymany 29 listopada 2001 roku przez policję z uwagi na podejrzenie popełnienia przestępstwa zabójstwa. Jeszcze tego samego dnia Prokurator Prokuratury Rejonowej w S. przedstawił powodowi zarzut, że w dniu 18 lipca 2000 roku w S. działając wspólnie i w porozumieniu z W. O. i A. G. po uprzednim zatankowaniu dróg oddechowych oraz związaniu na szyi H. K. rękawa kurtki i przewodu elektrycznego, co skutkowało zgonem H. K., zabrał w celu przywłaszczenia na szkodę Uniwersytetu (...) sprzęt komputerowy o wartości 36.585 złotych. Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika także, że w dniu, w którym powód został zatrzymany i usłyszał zarzuty, Prokurator Prokuratury Rejonowej (...) w S. skierował do Sądu Rejonowego w S. wniosek o zastosowanie wobec powoda tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy. W uzasadnieniu wniosku podniósł, że zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje na duże prawdopodobieństwo popełnienia zarzucanego czynu i istnieje konieczność zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania. Zachodzi bowiem obawa, że powód przebywając na wolności będzie bezprawnie utrudniał postępowanie karne, a zwłaszcza nakłaniał inne osoby do składania fałszywych zeznań lub wyjaśnień. W dniu 30 listopada 2001 roku Sąd Rejonowy w S. postanowił zastosować wobec R. K. środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy, tj. do dnia 28 lutego 2002r. W uzasadnieniu orzeczenia wskazał, że w trakcie przesłuchania przed Prokuratorem A. G. przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i szczegółowo opisała okoliczności zabójstwa. Wprawdzie swoje wyjaśnienia

odwołała przed Sądem, jako złożone w celu zemsty na R. K., to jednak jej późniejsze wyjaśnienia wskazujące na przyczyny odwołania, uznać należało za niewiarygodne. Zdaniem Sądu o braku wiarygodności świadczyło to, że obok R. K. miał być pomówiony również W. O.. Sąd wskazał, że wyjaśnienia A. G. w połączeniu z dowodami z k. 39 - 44, 52 - 80, 1420 - 1421 w bardzo dużym stopniu uprawdopodobniają, że podejrzany jest współsprawcą zarzucanego czynu. Zmienność wersji podejrzanych, na skutek sugestii podejrzanych i gróźb, o których mowa w dowodzie z k. 1420 - 1421 stwarza obawę matactwa, a wcześniejsze zachowanie podejrzanego w innych sprawach, także obawę ucieczki i ukrywania się. W ocenie tego Sądu zastosowanie tymczasowego aresztowania ze względu na stawiany zarzut popełnienia zbrodni było konieczne dla zabezpieczenia toku postępowania.

Orzeczeniem z 22 lutego 2002 roku Sąd Okręgowy w S. postanowił przedłużyć tymczasowe aresztowanie wobec powoda i pozostałych podejrzanych na okres do 28 maja 2002r. Sąd przyjął, że nadal trwają przesłanki zastosowania aresztu, w szczególności obawa ukrycia się z uwagi na rozmiar grożącej podejrzanym kary oraz obawa utrudniania postępowania. Przedłużenie stosowania środka zapobiegawczego uzasadnione było zdaniem Sądu również ze względu na potrzebę przeprowadzenia licznych czynności wskazanych we wniosku prokuratora, w tym uzyskania opinii po obserwacji sądowo - psychiatrycznej jednego z podejrzanych i prawidłowych opinii co do poczytalności pozostałych, a także przesłuchania dalszych świadków. Z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika także, że powód wniosł od wyżej wymienionego postanowienia zażalenie do Sądu Apelacyjnego w P., który w dniu 20 marca 2002r. zaskarżone orzeczenie utrzymał w mocy. W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazał w szczególności, że zachodzi duże prawdopodobieństwo popełnienia przez powoda zarzucanego mu czynu, na co miały przede wszystkim wskazywać zeznania A. G. i P. H.. Sąd uzasadnił przedłużenie tymczasowego aresztowania również koniecznością przeprowadzenia czynności śledczych wskazanych we wniosku, w szczególności opinii psychiatrycznych co do poczytalności wszystkich podejrzanych, wydania opinii daktyloskopijnych śladów linii papilarnych należących do podejrzanych i dokonania czynności kończących śledztwo.

W dniu 28 sierpnia 2002 roku Prokurator Prokuratury Rejonowej (...) w S. skierował przeciwko R. K., W. O. i A. G. akt oskarżenia. Powód został oskarżony o to, że w nocy z 17 na 18 lipca 2000 r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu z W. O. i A. G. z zamiarem dokonania kradzieży sprzętu komputerowego, po uprzednim użyciu przemocy polegającej na biciu po całym ciele, skrępowaniu rąk i nóg oraz związaniu na szyi H. K. rękawa kurtki i przewodu elektrycznego, co skutkowało jej zgonem w wyniku uduszenia gwałtownego z mechanizmem zadławienia, zadzierżgnięcia oraz utrudniania oddychania przez górne drogi oddechowe, zabrali w celu przywłaszczenia sprzęt komputerowy w postaci dwóch komputerów A., dwóch drukarek firmy (...), 11 dysków twardych, kontrolera (...) A., 6 kart sieciowych, 7 kart dźwiękowych, 6 kart graficznych, 5 procesorów, 6 jednostek napędowych, 3 wentylatorów i 11 jednostek RAM, o wartości 36.585 zł na szkodę Uniwersytetu (...), tj. o czyn z art. 148 § 2 pkt 2 k.k. w zb. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy ustalił także, że postanowieniem z 4 września 2002 roku, sygn. akt III K 248/02 Sąd Okręgowy w S. utrzymał w mocy tymczasowe aresztowanie zastosowane wobec R. K. do 20 grudnia 2002 roku. W uzasadnieniu orzeczenia wskazał, że nadal istnieją przesłanki do stosowania tymczasowego aresztu, że istnieje obawa, iż oskarżeni mogą próbować się ukryć oraz, że orzeczony okres powinien być wystarczający do rozpoznania sprawy i zakończenia postępowania międzyinstancyjnego. Na skutek zażalenia powoda wniesionego na powyższe postanowienie, Sąd Apelacyjny w P. w dniu 19 września 2002r. utrzymał zaskarżone orzeczenie w mocy. W ocenie Sądu Apelacyjnego podniesione w zażaleniu okoliczności, a w szczególności wniesienie aktu oskarżenia, odbywanie kary w innej sprawie i choroba w czasie popełnienia przestępstwa nie podważyły wniosku o potrzebie dalszego stosowania aresztu.

Postanowieniem z 11 grudnia 2002 r. wydanym na rozprawie Sąd Okręgowy w Szczecinie utrzymał w mocy tymczasowe aresztowanie zastosowane wobec powoda i oznaczył jego dalszy okres do dnia 20 marca 2003r. Zdaniem tego Sądu dotychczasowe przesłanki stosowania aresztu nie uległy zmianie a sprawstwo w zakresie zarzucanego powodowi czynu uznać należy w świetle dotychczas zebranego w sprawie materiału dowodowego za uprawdopodobnione pomimo odwołania przez A. G. swoich pierwszych wyjaśnień. Postanowieniem z 12 lutego 2003 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie nie uwzględnił wniosków oskarżonych i ich obrońców o uchylenie aresztu i tymczasowe aresztowanie utrzymał w mocy. Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, że oskarżonym zarzucono popełnienie

zbrodni zabójstwa, zagrożonej surową karą, postępowanie dowodowe nie zostało zakończone, a oskarżeni przebywając na wolności mogliby wpływać na jego tok. W dniu 26 lutego 2003r. Sąd Apelacyjny w P. na skutek zażalenia powoda na postanowienie z dnia 11 grudnia 2002r., utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie, a w dniu 5 marca 2003r. ma skutek zażalenia powoda utrzymał w mocy orzeczenie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 12 lutego 2003r. w przedmiocie nieuwzględnienia wniosku oskarżonego o uchylenie tymczasowego aresztowania. Sąd Apelacyjny w P. wskazał, że sprawstwo R. K. zostało uprawdopodobnione, głównie zeznaniami P. H. i pierwszymi wyjaśnieniami A. G., a utrzymywanie aresztu służy nadal zabezpieczeniu toku postępowania, albowiem istnieje obawa ukrycia się przez powoda lub utrudniania postępowania w inny sposób.

Postanowieniem z 18 marca 2003r. wydanym na rozprawie Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowił nie uwzględnić wniosku powoda o uchylenie tymczasowego aresztowania i utrzymać w mocy stosowanie wobec niego tego środka do dnia 20 czerwca 2003 r. Sąd wskazał, że pierwsze wyjaśnienia A. G. i konsekwentne zeznania P. H. w dużym stopniu uprawdopodobniają popełnienie przez powoda zarzucanego mu czynu oraz, że w realiach sprawy ze względu na zagrożenie bardzo surową karą tylko stosowanie tymczasowego aresztowania zabezpiecza prawidłowy tok postępowania. Dopiero po przeprowadzeniu wszystkich dowodów w sprawie i ich ocenie we wzajemnym ze sobą powiązaniu, wyda końcowe orzeczenie, w którym zajmie stanowisko co do winy oskarżonych, jak i co do środka zapobiegawczego. Sąd dodał również, że w sytuacji, gdy postępowanie dowodowe nie zostało zakończone powód i inni współoskarżeni, będąc na wolności, mieliby możliwość oddziaływania na dotychczas nie przeprowadzone dowody, a także mogliby w inny sposób utrudniać prowadzone postępowanie, bądź też ukrywać się przed wymiarem sprawiedliwości.

Postanowieniem z 10 czerwca 2003 roku wydanym na rozprawie Sąd Okręgowy w S. utrzymał w mocy tymczasowy areszt wobec R. K. do dnia 20 września 2003 roku, uzasadniając to tymi samymi, co ostatnim razem, okolicznościami. Na kolejnej rozprawie, która odbyła się w dniu 17 lipca 2003 roku Sąd Okręgowy w S. uchylił tymczasowe aresztowanie wobec wszystkich oskarżonych w sprawie o zabójstwo. Sąd wskazał, że co prawda jest w sprawie dowód uprawdopodobniający popełnienie przez oskarżonych zarzucanego im czynu to jednak z uwagi na to, że z jednej strony dowody dotyczące zabezpieczenia miejsca zdarzenia bezpośrednio po zabójstwie nie potwierdzają wersji A. G., a z drugiej strony weryfikacja jej wyjaśnień nie jest możliwa na skutek niewłaściwego zabezpieczenia śladów, w szczególności niewłaściwego zarejestrowania przebiegu oględzin miejsca zdarzenia po czynie, areszt nie powinien być kontynuowany. Zebrane dotychczas dowody we wzajemnym ze sobą powiązaniu nie wskazują zdaniem tego Sądu na duże prawdopodobieństwo popełnienia przez oskarżonych zarzucanego im czynu. Sąd dodał, że R. K. i W. O. i tak pozostaną w areszcie (w związku z inną sprawą), a A. G. nie będzie utrudniać prowadzonego postępowania zwłaszcza, że zostały już przeprowadzone dowody zawnioskowane przez prokuratora, a do przeprowadzenia pozostały jedynie dowody dopuszczone przez Sąd z urzędu lub zawnioskowane przez oskarżonych.

Postanowieniem z 12 sierpnia 2003 r. Sąd Apelacyjny w P. zmienił zaskarżone przez prokuratora postanowienie z 17 lipca 2003r. w ten sposób, że zastosował wobec wszystkich oskarżonych areszt tymczasowy do dnia 29 listopada 2003 roku. W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazał, że na obecnym etapie postępowania dokonywanie kompleksowej oceny materiału dowodowego jest wręcz niedopuszczalne, niemniej jednak stanowczo według niego należy stwierdzić, że dowody zgromadzone dotychczas wskazują z dużym prawdopodobieństwem na popełnienie przez oskarżonych zarzucanego im czynu. Sąd Apelacyjny podniósł, że tymczasowe aresztowanie R. K. w innej sprawie nie zabezpiecza toku procesu, gdyż po uchyleniu aresztu oskarżony mógłby się ukrywać. Na skutek zażalenia powoda na powyższe postanowienie Sąd Apelacyjny w P. w innym niż poprzednio składzie, utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie z 12.08.2003 roku. W uzasadnieniu postanowienia wskazał, że dowody w postaci pierwszych wyjaśnień oskarżonej A. G., wyjaśnień P. H., zeznań funkcjonariuszy Policji, świadków G. B., A. K. i innych, a także protokoły oględzin miejsca zdarzenia i protokół sekcji zwłok są wystarczające dla przyjęcia wysokiego prawdopodobieństwa popełnienia przez R. K. zarzucanego mu przestępstwa. Charakter zarzutu, uprzednia karalność powoda oraz obawa matactwa uzasadniają w ocenie tego Sądu dalsze stosowanie wobec powoda tymczasowego aresztowania.

Postanowieniem z 25 listopada 2003r. Sąd Apelacyjny w P. postanowił przedłużyć na wniosek Sądu Okręgowego w S. z dnia 14 listopada 2003r. stosowanie tymczasowego aresztowania wobec wszystkich oskarżonych do dnia 28 lutego

2004r. Sąd Apelacyjny wskazał, że proces dobiega końca, a najistotniejszym dowodem, jaki należy przeprowadzić jest opinia biegłego przy użyciu wariografu. Wydanie tej opinii może nastąpić dopiero w połowie grudnia 2003r., co uzasadnia przedłużenie aresztu na okres przekraczający 12 miesięcy w oparciu o szczególne przesłanki określone w art. 263 § 4 k.p.k. Sąd wskazał nadto, że aktualne są dotychczasowe przesłanki stosowania tego aresztu, wskazane z postanowieniem z 12 sierpnia 2003 roku.

Postanowieniem z 15 stycznia 2004 roku Sąd Apelacyjny w P. w innym niż poprzednio składzie utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie z 25 listopada 2003 roku, uznając stanowisko sądu I instancji za w pełni uzasadnione i używając tej samej argumentacji jaka została przedstawiona w poprzednich postanowieniach sądu okręgowego i apelacyjnego przedłużających lub utrzymujących areszt w mocy, a w szczególności w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w P. z dnia 16 października 2003 roku.

Wyrokiem z 26 lutego 2004 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie uniewinnił R. K., A. G. i W. O. od popełnienia zarzucanego im czynu zabójstwa zakwalifikowanego w zbiegu z rozbojem. Jednocześnie postanowieniem z tego samego dnia uchylił areszt wobec R. K., A. G. i W. O.. Przyczyną uniewinnienia były niewyjaśnione okoliczności przemawiające na korzyść oskarżonego. Zdaniem Sądu pierwsze wyjaśnienia A. G. (jedyne, w których obciążyla siebie i pozostałych oskarżonych) nie dają podstaw do przypisania sprawstwa R. K., gdyż część podawanych przez nią okoliczności zdarzenia objętego aktem oskarżenia nie odpowiada rzeczywistości, potwierdzonej oględzinami zwłok i miejsca zdarzenia. Sąd wskazał nadto, że istnieją inne, nie mniej prawdopodobne wersje zdarzeń niż sprawstwo R. K. i współoskarżonych.

Wyrokiem z 7 października 2004 roku, wydanym na skutek apelacji prokuratora, Sąd Apelacyjny w P. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania. Przyczyną takiego rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego była niewystarczająco wnikliwa ocena głównego dowodu w sprawie, tj. wyjaśnień A. G., głównie co do przyczyn zmiany przez nią pierwszych wyjaśnień. Sąd wskazał, że sprawa jest trudna dowodowo, a uniewinnienie zdecydowanie co najmniej przedwczesne.

Przy ponownym rozpoznawaniu sprawy, na rozprawie z 11 grudnia 2006 roku. R. K. nie stawił się. O terminie rozprawy nie został zawiadomiony. Z ustaleń dokonanych przez Sąd prowadzący postępowanie wynikało, że powód jest poszukiwany przez Sąd Rejonowy w S. do odbycia kary 3 lat pozbawienia wolności, a poszukiwania wszczęto 18 sierpnia 2006 roku. Próby telefonicznego skontaktowania się z R. K. nie powiodły się. Tego samego dnia Sąd Okręgowy w Szczecinie wydał postanowienie o zastosowaniu wobec R. K. tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy od daty zatrzymania. Jako przyczyny zastosowania środka zapobiegawczego wskazał nie odbieranie przez oskarżonego wezwań i niemożność telefonicznego skontaktowania się z nim. Sąd dodał, że obowiązek zawiadomienia oskarżonego o terminie rozprawy rodzi konieczność zastosowania tymczasowego aresztowania pomimo tego, że obecność oskarżonego na rozprawach nie jest obowiązkowa.

Postanowieniem z 13 lutego 2007 roku Sąd Okręgowy w S. nie uwzględnił wniosku powoda o uchylenie tymczasowego aresztowania. Swoją decyzję uzasadnił ukrywaniem się przez powoda przed odbyciem kary w innej sprawie. Dwa dni później na rozprawie uchylił wobec powoda areszt, co uzasadnił tym, że przesłanki, które legły u podstaw zastosowania środka zapobiegawczego straciły na aktualności, gdyż powód jest osadzony w innej sprawie i odbywa karę pozbawienia wolności.

Wyrokiem z 21 kwietnia 2008r., sygn. III K 269/04 Sąd Okręgowy w S. uniewinnił R. K. i pozostałych współoskarżonych od zarzucanego im czynu. Sąd nie dał wiary pierwszym wyjaśnieniom złożonym przez A. G. (obciążającym oskarżonych). Wskazał na ich niezgodności z wynikami oględzin miejsca zdarzenia, przede wszystkim co do rzekomego wejścia sprawców do budynku głównymi drzwiami, pominięcia faktu wyważenia drzwi do portierni, ubioru pokrzywdzonej. Zdaniem Sądu podczas pierwszych wyjaśnień A. G. nie posiadała wiedzy o zdarzeniu, dopiero okazana jej torba ujawniona na miejscu zdarzenia, szczegóły podawane przez policjantów, jak i ich sugestywne pytania pozwoliły jej na stworzenie wersji obciążającej R. K., W. O. i samej siebie. Zdaniem Sądu A. G., składając pierwsze wyjaśnienia kierowała się chęcią zemsty na R. K.. Podczas tego przesłuchania dowiedziała się bowiem, że ten i jego aktualna konkubina spodziewają się wspólnego dziecka. A. G. miała do tamtej chwili nadzieję, że ona i R. K. znów będą

razem, ale informacja o ciąży jego nowej konkubiny pozbawiła jej tej nadziei. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka P. H. ze względu na jego związek z A. G., możliwą z jego strony chęcią zemsty na oskarżonych K. i O. (wynikającą z ich wspólnej ze świadkiem, wcześniejszej działalności przestępczej) oraz wewnętrzne sprzeczności w kolejnych zeznań tego świadka.

Wyrokiem z 30 października 2008 r. wydanym na skutek apelacji prokuratora Sąd Apelacyjny w Szczecinie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, uznając apelację prokuratora za oczywiście bezzasadną. Sąd Apelacyjny podzielając w całości ocenę dokonaną przez Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na kilka okoliczności wskazanych przez A. G., które nie zostały potwierdzone innymi dowodami albo były sprzeczne z innymi obiektywnymi dowodami.

Z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika także, że tymczasowy areszt w sprawie o zabójstwo na Uniwersytecie był stosowany wobec powoda w okresach:

- od 29 listopada 2001 r. do 18 lipca 2003 r.,
- od 19 sierpnia 2003 r. do 26 lutego 2004 r.,
- od 26 stycznia 2007 r. do 16 lutego 2007 r.

W czasie gdy stosowany był wobec powoda areszt w ww. sprawie, powód pozbawiony był wolności jako skazany, odbywający bezwzględną karę pozbawienia wolności w innych sprawach. Sąd Okręgowy ustalił także, że powód jako tymczasowo aresztowany był pozbawiony niektórych uprawnień, z których mogli korzystać osadzeni odbywający karę pozbawienia wolności, a w szczególności uprawnień do bezpośrednich kontaktów z rodziną, wykonywania pracy, dokonywania zakupów żywnościowych. Powód odczuwał negatywny stosunek niektórych współwięźniów oraz strażników do swojej osoby, a w początkowym okresie tymczasowego aresztowania przeżywał obawy, że pomimo swojej niewinności zostanie skazany na karę 25 lat pozbawienia wolności. Na przełomie 2001/2002 próbował popełnić samobójstwo. Sąd pierwszej instancji wziął także pod uwagę, że media wykazywały duże zainteresowanie sprawą zabójstwa na Uniwersytecie, przez co o sprawie było głośno. W środkach masowego przekazu ukazywały się zdjęcia oskarżonych, w tym powoda, przy czym na zdjęciach umieszczano czarny pasek zasłaniający oczy w celu ochrony wizerunku. W środowisku, z którego wywodzi się powód wiadano, że jest on oskarżony o zabójstwo na Uniwersytecie i wypytywano go o okoliczności sprawy.

Sąd Okręgowy ustalił także, że powód urodził się w 1968 r. Przed zastosowaniem wobec niego tymczasowego aresztowania w sprawie o zabójstwo, był już kilkakrotnie karany, w tym na karę 10 lat pozbawienia wolności za usiłowanie zabójstwa taksówkarza w 1989 roku. Przed zatrzymaniem go w listopadzie 2001 roku dopuścił się między innymi włamań, rozboju, oszustw, spowodował w stanie nietrzeźwym wypadek samochodowy. W stosunku do powoda wydano trzy wyroki łączne (w 1990 roku – kara łączna 11 lat pozbawienia wolności, w 2007 roku – kara łączna 6 lat i 4 miesiące pozbawienia wolności, 2008 roku – kara łączna 3 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności). Kary pozbawienia wolności powód odbywał, z krótkimi przerwami, od drugiej połowy lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku do chwili obecnej. Wyrokiem z października 2008 roku orzeczono wobec niego karę 7 lat pozbawienia wolności za m.in. rozbój, oszustwo, kradzież z włamaniem. Karę wprowadzono do wykonania 26 lipca 2007 roku. Do około 2001 roku powód pozostawał w związku z A. G., z którą ma jedno dziecko, a potem związał się z inną kobietą.

W związku z postawieniem powodowi zarzutu popełnienia zabójstwa H. K., domaganiem się przez oskarżyciela publicznego kary 25 lat pozbawienia wolności i zastosowaniem tymczasowego aresztowania, u powoda wystąpiło typowe, przejściowe zakłócenie życia psychicznego w postaci wstrząsu, przebiegającego od etapu szoku, poprzez etap reorganizacji aż do powrotu do równowagi psychicznej. Aktualnie powód jest też dobrze przystosowany do warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Nie stwierdza się u niego objawów poważnej choroby somatycznej i objawów zaburzeń depresyjno lękowych oraz zaburzeń psychotycznych.

W 2009 roku R. K. wystąpił o odszkodowanie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie. Sprawę prowadził Sąd Okręgowy w Szczecinie, III Wydział Karny pod sygn. III Ko 9/09 i III Ko 15/10. Wniosek powoda został prawomocnie

oddalony. Sąd uznał, że przeszkodą w przyznaniu zadośćuczynienia jest fakt, iż w trakcie stosowania tymczasowego aresztowania powód odbywał kary pozbawienia wolności w innych sprawach w związku z prawomocnymi wyrokami, a zatem podstawą pozbawienia wolności był fakt odbywania kar prawomocnie orzeczonych a nie fakt stosowania środka zapobiegawczego o charakterze izolacyjnym.

W oparciu o wyżej poczynione ustalenia faktyczne Sąd pierwszej instancji zważył, że powództwo, którego poszczególne roszczenia zostały oparte o art. 24 § 1 w zw. z art. 448 zd. pierwsze k.c., art. 417 § 1 kodeksu cywilnego w brzmieniu przed 1 września 2004 r. (co do postanowień ww. sądów sprzed tej daty i co do wniesienia aktu oskarżenia) i w brzmieniu aktualnym (co do późniejszych postanowień), art. 417 2 k.c. i art. 419 k.c. (co do zdarzeń zaistniałych przed 1 września 2004 r.), okazało się bezzasadne.

Przed przystąpieniem do oceny przesłanek odpowiedzialności pozwanego Sąd pierwszej instancji odniósł się do zarzutu przedawnienia podniesionego, gdyż jego skuteczne podniesienie mogłoby stanowić podstawę do oddalenia powództwa i uznał, że do określenia terminu przedawnienia roszczenia powoda zastosowanie znajdzie obowiązujący od 10 sierpnia 2007 r. art. 442¹ § 1 i 3 k.c. (art. 2 ustawy z 16.2.2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny; Nr 80, poz. 538), w myśl którego roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Termin ten nie może być jednak dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Łącząc normę prawną ze stanowiskiem strony powodowej Sąd pierwszej instancji zważył, że powstanie szkody powód łączył z zastosowaniem wobec niego tymczasowego aresztowania, niesłusznym oskarżeniem i długością postępowania karnego. Szkoda jego miała charakter niemajątkowy i polegała na ujemnych przeżyciach i znoszeniu dolegliwości będących konsekwencją postawienia powodowi zarzutu popełnienia zbrodni zabójstwa, zagrożonej surową karą. Stąd też w ocenie Sądu pierwszej instancji wydanie prawomocnego wyroku karnego uniewinniającego (30 października 2008 roku) należało uznać za tę chwilę, w której powód dowiedział się o szkodzie i dlatego od niej (najpóźniej z tą chwilą powód dowiedział się o osobie obowiązanej do naprawienia szkody) należy liczyć trzyletni termin przedawnienia. Powództwo zostało wniesione przed upływem tego terminu i przerwało bieg przedawnienia.

Odnosząc się do meritum sporu Sąd Okręgowy zażył, że przesłanki odpowiedzialności Skarbu Państwa określone w art. 417 k.c. w brzmieniu przed 1. września 2004r., co do zdarzeń, które miały miejsce po 17 października 1997r. (por. wyrok SN z dnia 9 stycznia 2013r., III CSK 53/12, Lex nr 1299180) oraz przesłanki odpowiedzialności Skarbu Państwa określone w art. 417 k.c. w brzmieniu po nowelizacji dokonanej w dniu 1 września 2004r., są takie same. Przesłankami tymi są:

- szkoda (zarówno majątkowa, jak i niemajątkowa, nazywana inaczej krzywdą)
- bezprawne działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu zadań z zakresu władzy publicznej,
- związek przyczynowy pomiędzy szkodą a bezprawnym działaniem lub zaniechaniem.

Odnosząc powyższe na grunt badanej sprawy Sąd pierwszej instancji miał na uwadze, że powód przypisywał duże znaczenie w ustaleniu bezprawności działania sądów i prokuratury faktowi dwukrotnego uniewinnienia go od popełnienia zarzucanej mu zbrodni zabójstwa. Tymczasem zauważyć należy, że sam fakt uniewinnienia nie przesądza w żaden sposób o bezprawności wszczęcia postępowania karnego, wniesienia aktu oskarżenia i zastosowania w toku postępowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania. Do przyjęcia bezprawności w niniejszej sprawie konieczne było zatem ustalenie, że wniesienie aktu oskarżenia i zastosowanie wobec powoda środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, było niezgodne z przepisami prawa, w szczególności z przepisami postępowania karnego określającymi przesłanki wniesienia aktu oskarżenia i stosowania tymczasowego aresztu – art. 313, 322 i 17 k.p.k. oraz 244 § 1, 249, 253, 257, 258 k.p.k. Analizując nadmienione przepisy prawa Sąd okręgowy miał na uwadze, że samodzielną, szczególną przesłanką stosowania tymczasowego aresztowania oraz pozostałych środków zapobiegawczych jest grożąca oskarżonemu surowa kara. Oczywiście jednocześnie z tą

szczególną przesłanką muszą być spełnione przesłanki ogólne wymienione w art. 249 k.p.k. Odnosząc powyższe do okoliczności sprawy karne powoda Sąd Okręgowy zważył, że treść aktu oskarżenia i postanowień w przedmiocie tymczasowego aresztowania świadczy o tym, iż zarówno prokuratura, jak i sądy przyjmowały, iż zachodzi duże prawdopodobieństwo popełnienia przez powoda zarzucanego mu czynu. Podstawą takiej oceny były przede wszystkim wyjaśnienia byłej konkubiny powoda - A. G., złożone w dniu 28 i 29 listopada 2001 r. Przed wydaniem pierwszego wyroku uniewinniającego areszt tymczasowy stosowany był w czasie gromadzenia i przeprowadzenia dowodów, kiedy zachodziła obawa matactwa, a także, jak wskazywano w uzasadnieniach postanowień, obawa ucieczki i ukrywania się. Jeśli chodzi o areszt w 2007 roku, to uzasadnieniem jego zastosowania były wyłącznie obawa ukrywania się i potrzeba zapewnienia prawidłowego toku postępowania. Powód jak wynika z protokołu rozprawy, na którym w 2007 roku wydano postanowienie o zastosowaniu tymczasowego aresztowania, nie odbierał zawiadomień o terminie rozprawy, co uniemożliwiało jej przeprowadzenie. W świetle zebranych w niniejszej sprawie dowodów brak jest podstaw do twierdzenia, że ustawowe przesłanki zastosowania wobec powoda tymczasowego aresztowania nie zostały faktycznie spełnione. Uchylenie wyroku uniewinniającego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania świadczy o tym, że kwestia braku udziału powoda w popełnieniu zbrodni zabójstwa nie była tak oczywista, jak to przedstawia powód. W uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w P. (k.610) możemy przeczytać, że uznanie za niewiarygodne wyjaśnień A. G. obciążających R. K., mimo ich częściowego nie przystawania do realiów sprawy (stwierdzonych m.in. protokołami oględzin miejsca zdarzenia i zwłok), było co najmniej przedwczesne. Sąd podkreślił, że składanie przez A. G. obciążających powoda wyjaśnień nastąpiło 14 miesięcy od krytycznej nocy, mogła ona zatem pewne rzeczy zapomnieć, inne inaczej zapamiętać, zwłaszcza, że decydując się na składanie wyjaśnień opisała cały szereg innych przestępnych zdarzeń, w których miała uczestniczyć z oskarżonymi i innymi osobami. Sąd Apelacyjny stwierdził, że dowody, a zwłaszcza wyjaśnienia A. G., które stanowią podstawowy dowód mający potwierdzać zasadność oskarżenia, zostały ocenione przez Sąd I instancji pobieżnie i ogólnikowo. Sąd Apelacyjny wskazał między innymi, że nie zostały przeprowadzane bardziej szczegółowe ustalenia dotyczące okoliczności i sposobu przesłuchania oskarżonej A. G., że ocena psychologiczna oskarżonej była niepełna. Zauważyć należy, że po wydaniu przez Sąd Okręgowy w Szczecinie pierwszego wyroku uniewinniającego, areszt tymczasowy został zastosowany wobec powoda na niespełna miesiąc i to wyłącznie z powodu braku kontaktu z powodem i prawdopodobieństwa ukrywania się przed odbyciem kary w innej sprawie. Powód kwestionował okoliczności, które legły u podstaw zastosowania aresztu tymczasowego w 2007 roku, ale nie przedstawił żadnych dowodów, które tym okolicznościom by zaprzeczały.

Treść uzasadnienia wyroku z 21 kwietnia 2008 r. wydanego po ponownym rozpoznaniu sprawy (k. 635 – 682v) potwierdza – zdaniem Sądu Okręgowego, fakt, że postępowanie dowodowe w sprawie karnej było wielowątkowe i w związku z tym czasochłonne (liczne wersje zdarzeń, wielu świadków, w tym dwóch incognito, wiele opinii biegłych, w tym co do zdolności A. G. do przedstawiania wersji zdarzeń nie mających pokrycia w rzeczywistości). Na sprawstwo R. K. wskazywała nie tylko A. G. (w swoich pierwszych wyjaśnieniach z 28 i 29 listopada 2001 r., jak i podczas konfrontacji z pozostałymi współoskarżonymi w dniu 29 listopada 2001 r.), ale również P. H.. Zadanie Sądu w sprawie karnej było znacznie utrudnione, głównie z uwagi na to, że jedynym dowodem bezpośrednim przemawiającym za uznaniem sprawstwa oskarżonych były pierwotne wyjaśnienia A. G., a inne zeznania obciążające oskarżonych pochodziły od osób powiązanych ze sobą (konkubinat, były konkubinat, wcześniejsza wspólna działalność przestępcza). Jednocześnie ekspertyzy (DNA, daktyloskopijna, osmologiczna, traseologiczna; k. 659v, 679v – 680) nie potwierdzały sprawstwa któregośkolwiek z oskarżonych, tak samo jak i badania wariograficzne oskarżonych (k. 679 – 679v). Zauważyć należy, że organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (art. 7 k.p.k.). Zebrane w sprawie dowody nie dają podstaw do przyjęcia, że prokuratura i sądy naruszyły wyrażoną w art. 7 k.p.k. zasadę swobodnej oceny dowodów i, że wskutek naruszenia tej zasady powód został niesłusznie oskarżony i tymczasowo aresztowany. Brak jest również podstaw do przyjęcia, że doszło do naruszenia przez organy postępowania innych przepisów regulujących postępowanie karne. O tym jak trudna i niejednoznaczna była ocena stopnia prawdopodobieństwa popełnienia przez powoda zbrodni zabójstwa (ocena stopnia prawdopodobieństwa była istotną przesłanką w sprawie tymczasowego aresztowania) świadczy fakt, że 17 lipca 2003 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie uchylił tymczasowe aresztowanie, a Sąd Apelacyjny w P. wskutek zażalenia prokuratora zmienił orzeczenie sądu pierwszej instancji i zastosował wobec wszystkich oskarżonych tymczasowy areszt do dnia 29 listopada 2003

roku. W kolejnych orzeczeniach sądy dalej przyjmowały duży stopień prawdopodobieństwa popełnienia przez powoda zarzucanego mu czynu.

Kontynuując rozważania prawne Sąd pierwszej instancji zważył, że powód podniósł, że nieprawidłowość działania sądów polegała na braku należytego skonfrontowania pierwszych wyjaśnień A. G. z dowodami z k. 39 – 44 (protokół miejsca znalezienia zwłok z 18.7.2000 r.), 52 – 80 (protokół oględzin portierni, wejścia głównego ze szkicami z 18.07.2000 r.), 1420 – 1421 (zeznania P. H. z 22.10.2001 r.) akt sprawy karnej. Zauważyć jednak należy, że wskazane wyżej dowody były ze sobą konfrontowane, a sądy dostrzegały istniejące między nimi niezgodności. Przywołane przez powoda dowody stanowiły zaledwie niewielką część całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, który był przedmiotem oceny organów postępowania i w oderwaniu od pozostałych okoliczności nie mogą być podstawą do formułowania twierdzeń o bezprawności zachowania tych organów.

W świetle przedstawionych wyżej okoliczności nie można przyjąć, że oskarżenie powoda i zastosowanie wobec niego tymczasowego aresztowania było bezprawne. Równoległe odbywanie przez powoda kary pozbawienia wolności również nie stanowiło przeszkody w zastosowaniu ww. środka (por. postanowienie SN z dnia 8 sierpnia 1970r., IV Kz 85/70, OSNKW 1970/11/151). Osoba tymczasowo aresztowana poddawana jest większym rygorom niż ta odbywająca karę pozbawienia wolności, w szczególności ma ona ograniczony kontakt z osobami z zewnątrz, ograniczoną możliwość czasowego opuszczenia zakładu karnego i podjęcia pracy (por. przepisy XV k.k.w.), korespondencja takiej osoby jest kontrolowana, co w lepszym stopniu zabezpiecza prawidłowy tok postępowania karnego (minimalizuje ryzyko matactwa). Gdyby nawet hipotetycznie przyjąć, że od dnia 17 lipca 2003r., kiedy Sąd I instancji uchylił tymczasowy areszt, nie było podstaw do dalszego stosowania środka zapobiegawczego, to i tak – w przekonaniu Sądu Okręgowego, nie uzasadniałoby to przyznania powodowi zadośćuczynienia. Krzywda powoda, co wynika z opinii biegłych (na k. 284) wiąże się przede wszystkim z wstrząsem wywołanym oskarżeniem i tymczasowym aresztem w początkowym okresie jego stosowania oraz z nagłośnieniem sprawy w mediach. Wtedy też, na przełomie 2001/2002 miała miejsce próba samobójcza powoda. W późniejszym czasie stan powoda się polepszył, powód podjął obronę (por. k. 478, 481, 501). Jeśli chodzi o naruszenie innych dóbr osobistych wskazanych przez powoda, tj. czci, dobrego imienia, wolności, prawa do prywatności, godności, nietykalności osobistej, to – zdaniem Sądu Okręgowego, zgodzić się należy z powodem, że postawienie danej osobie zarzutu niewłaściwego postępowania, a w tym konkretnym przypadku zarzutu zabójstwa powodowi, prowadzi do naruszenia czci i może też prowadzić do naruszenia dobrego imienia, a także, że zastosowanie tymczasowego aresztowania, niezależnie od jednoczesnego odbywania kary pozbawienia wolności, skutkuje ograniczeniem wolności osobistej w różnych sferach życia (kontrola korespondencji, pozbawienie widzeń z rodziną umożliwiających bezpośredni kontakt, zakaz korzystania z telefonu i innych środków łączności przewodowej i bezprzewodowej, ograniczenia w możliwości podjęcia pracy i dokonywaniu zakupu żywności poza zakładem - art. 214 - 223 a k.k.w.). Odnośnie naruszenia dobrego imienia powoda Sąd pierwszej instancji wskazał, że kiedy postawiono powodowi zarzut popełnienia zbrodni zabójstwa nie był on osobą o nieposzlakowanej opinii. Wcześniej był przecież karany za usiłowanie zabójstwa i przestępstwa kradzieży. Fakt kojarzenia powoda przez osoby z otoczenia jako tego, który dokonał zabójstwa portierki na Uniwersytecie, był następstwem nagłośnienia sprawy w mediach. Powód nie wykazał, by w związku z działaniem wskazanych pozwem jednostek organizacyjnych Skarbu Państwa doszło do naruszenia jego dobrego imienia, nie wykazał również, by znoszenie dolegliwości spowodowanych zastosowaniem tymczasowego aresztowania (przy założeniu hipotetycznym, że po 17 lipca 2003r. było ono bezprawne) wywołało krzywdę uzasadniającą przyznanie zadośćuczynienia. Podkreślić należy, że zadośćuczynienie z art. 448 k.c. ma charakter fakultatywny. Przy nieznacznej krzywdzie, a tak należałoby ocenić w świetle zebranych dowodów, zwłaszcza opinii psychologiczno-psychiatrycznej krzywdę powoda związaną z aresztowaniem po 17 lipca 2003 r. (krzywda wywołana była niedogodnościami związanymi z brakiem możliwości korzystania z uprawnień przysługujących osobie odbywającej karę pozbawienia wolności) brak byłoby podstaw do jego zasądzenia.

Jeśli chodzi o naruszenie prawa powoda do rozpoznania jego sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki wskazać należy, że prawa tego – zdaniem Sądu Okręgowego, nie można zaliczyć do kategorii dóbr osobistych. W przypadku jego naruszenia powód może skorzystać ze środków ochrony przewidzianych w ustawie z 17 czerwca 2004 r. o

skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843). Art. 15 powołanej wyżej ustawy, przewidujący możliwość dochodzenia szkody majątkowej lub niemajątkowej, spowodowanej przewlekłością postępowania, nie tworzy swoistego uprawnienia do domagania się odszkodowania lub zadośćuczynienia. Przepis ten ma charakter normy odsyłającej i określającej zakres prejudycjalnego związania (por. wyrok SN z dnia 6 maja 2010r., II CSK 640/09, Lex nr 598758). Powyższe oznacza, że powód domagając się zapłaty zadośćuczynienia w związku z przewlekłością postępowania powinien w niniejszej sprawie wykazać zarówno przewlekłość postępowania (przewlekłość nie została do tej pory stwierdzona w odrębnym postępowaniu), jak i to, że wskutek przewlekłości zostało naruszone jego dobro osobiste. Powód żadnej z tych okoliczności jednak nie wykazał. Dowody zebrane w sprawie nie dają podstaw do twierdzenia, że okoliczności faktyczne w sprawie karnej mogły zostać wyjaśnione wcześniej bez uszczerbku dla prawidłowości ostatecznego rozstrzygnięcia, w szczególności, że pewne czynności procesowe były zbędne dla zweryfikowania podejrzenia popełnienia przestępstwa lub zostały podjęte z nieuzasadnioną obiektywnymi okolicznościami zwłoką.

W ocenie Sądu ustalone w sprawie okoliczności nie dają również podstawy do przyznania powodowi zadośćuczynienia na podstawie art. 417² k.c. (co do zdarzeń po 1 września 2004 roku) i art. 419 k.c. co do zdarzeń przed 1 września 2004 roku. Zgodnie z art. 417² k.c., jeżeli przez zgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej została wyrządzona szkoda na osobie, poszkodowany może żądać całkowitego lub częściowego jej naprawienia oraz zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, gdy okoliczności, a zwłaszcza niezdolność poszkodowanego do pracy lub jego ciężkie położenie materialne, wskazują, że wymagają tego względy słuszności. Zgodnie natomiast z art. 419 k.c., w wypadku gdy Skarb Państwa nie ponosi odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, poszkodowany może żądać całkowitego lub częściowego naprawienia szkody przez Skarb Państwa, jeżeli doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia albo utracił żywiciela, a z okoliczności, zwłaszcza ze względu na niezdolność poszkodowanego do pracy albo ze względu na jego ciężkie położenie materialne, wynika, że wymagają tego zasady współżycia społecznego.

Z opinii biegłych sądowych wynika, że zakłócenia zdrowia psychicznego miały u powoda charakter wyłącznie przejściowy i przebiegły w sposób typowy. Aktualnie powód ma prawidłowe relacje z otoczeniem, dobrze funkcjonuje w zakładzie karnym, jest zdrowym mężczyzną zdolnym do podjęcia pracy. Tym samym nie zaistniały żadne szczególne okoliczności, które uzasadniałyby przyznanie powodowi zadośćuczynienia mimo braku bezprawności w zachowaniu wskazanych w pozwie jednostek organizacyjnych Skarbu Państwa.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd oddalił powództwo.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach procesu stanowił art. 102 k.p.c. W ocenie Sądu fakt zaistnienia po stronie powoda krzywdy wywołanej niesłusznym (nie mylić z bezprawnym) oskarżeniem i zastosowaniem tymczasowego aresztowania oraz jego sytuacja materialna, w tym odbywanie kary pozbawienia wolności i związane z tym realne ograniczenia w zarabkowaniu, uzasadniał odstąpienie od obciążania go kosztami należnymi stronie pozwanej. O kosztach adwokata ustanowionego z urzędu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie § 19 w zw. z § 6 pkt 7 i § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348). Charakter sprawy oraz nakład pracy adwokata nie uzasadniał w ocenie Sądu przyznania wynagrodzenia w wysokości równej podwójnej stawce minimalnej.

Od powyższego wyroku apelację złożył powód. Zaskarżył go w całości, zarzucając:

1. niewyjaśnienie wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy w szczególności skutków w sferze psychicznej powoda jakie wywołało jego aresztowanie pod zarzutem kwalifikowanego zabójstwa i utrzymywanie tego zarzutu przez okres prawie 7 lat połączonego w określonych okresach z aresztem tymczasowym w sprawie w szczególności utrzymywaniem aresztu tymczasowego po dniu 17 lipca 2003 r.

2. błędne przyjęcie, że utrzymywanie aresztu tymczasowego przynajmniej po dniu 17 lipca 2003 r. pozbawione było cech bezprawności gdyż utrzymywanie aresztu tymczasowego po pierwszym wyroku uniewinniającym nie spełniało wymogów konieczności zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania

3. nieuzasadnione przyjęcie, że utrzymywanie aresztu tymczasowego po pierwszym wyroku uniewinniającym mogło być uzasadniane wysoką grożącą karą pozbawienia wolności jako, że ta przesłanka aresztu tymczasowego jako samodzielna przesłanka tymczasowego aresztowania pojawiła się dopiero w roku

4. naruszenie przepisu art. 417² §1 k.c. przez brak dostatecznego rozważenia konieczności przyznania powodowi w oparciu o ten przepis stosownego zadośćuczynienia.

Wskazując na powyższe powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie zgodnie z żądaniami pozwu ewentualnie oraz oświadczył, że koszty pomocy prawnej za II instancję nie zostały przez powoda pokryte ani w całości ani w części o przyznanie mu wynagrodzenia za pomoc prawną przed sądem II instancji według stosownych przepisów ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy w takim zakresie sądowi I instancji do ponownego rozpoznania przy pozostawieniu temu sądowi orzeczenie o kosztach procesu

W uzasadnieniu apelujący wskazał, że stosownie do przepisu art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy /1 września 2004 r./ stosuje się m. in. art. 417 k.c. w dotychczasowym brzmieniu. Brzmienie tegoż przepisu nie zawierało konieczności zaistnienia niezgodności z prawem a dopiero w/w ustawa zmieniła brzmienie przepisu art. 417 k.c. przez dodanie przesłanki „niezgodnego z prawem działania lub zaniechania” czego brakowało w dotychczasowej wersji tegoż przepisu. Jak wskazałem dotychczasowe brzmienie art. 417 k.c. obowiązywało do dnia 1 września 2004 r. a tak przedstawienie zarzutów, sporządzenie aktu oskarżenia jak i przekazanie sprawy sądowi nastąpiło przed tą datą. Przed tą datą stosowany został również środek zapobiegawczy w postaci aresztu tymczasowego. Jeżeli tak to zastanawianie się czy zachowanie władzy publicznej było zgodne czy też niezgodne z prawem jest zupełnie zbędne.

Gdyby jednak przyjąć stosowanie przepisu art. 417 w brzmieniu po 1 września 2004 r. to i tak - zagadnienie bezprawności nie wyglądałoby tak jednoznacznie jak to ujmuje Sąd I instancji. O ile jeszcze można by inaczej na to patrzeć w początkowej fazie sprawy karnej to nie ulega żadnej wątpliwości, że po dniu 17 lipca 2003 roku ocena może być – już zupełnie inna. Oczywiście nie zmienił się przepis kodeksu postępowania karnego co do podstaw stosowania aresztu tymczasowego jednak sąd karny dysponował już określoną wiedzą dotyczącą okoliczności sprawy. Już wówczas bowiem nie zachodziła podstawowa przesłanka jego stosowania jaką jest zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania tj. uniemożliwienie oskarżonemu niezgodnego z prawem wpływania na tok procesu. Materiał dowodowy został już w sprawie zebrany, oskarżeni oraz świadkowie zostali przesłuchani a zatem został on już zabezpieczony w należyty sposób. Ewentualne próby zmiany tego co już zostało utrwalone w protokołach rozpraw jak i innych dokumentach byłyby zupełnie bezsensowne i skazane na niepowodzenie. Jeżeli zatem w takim przypadku Sąd ponownie stosował areszt tymczasowy to należy stwierdzić, że właśnie takie działanie było bezprawne jako, że sprzeciwiało się konkretnemu przepisowi procedury karnej a mianowicie art. 249 § 1 k.p.k. Co więcej sąd nie zastanawiał się w ogóle czy dla ewentualnego zabezpieczenia postępowania nie jest wystarczający inny środek zapobiegawczy. Skarżący wskazał także, że nie można zgodzić się z poglądem Sądu I instancji, że już sama grożąca wysoka kara była wystarczającą przesłanką do stosowania aresztu. Samodzielności przesłanki wysokości kary w stosowaniu aresztu tymczasowego zaczęto upatrywać dopiero po uchwale Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z dnia 19 stycznia 2012 r. sygn. akt: I KZP 18/11 natomiast przed tą datą orzecznictwo sądów traktowało tę przesłankę jako niesamodzielną.

Ponadto, skarżący twierdził, że jeżeli już sąd chciał stosować w sprawie stan prawny obowiązujący po dniu 1 września 2004 r. to winien zwrócić również uwagę na sugerowany przez powoda przepis art. 417² k.c. odnoszący się do tzw. szkód legalnych czyli zdarzeń wywołanych działaniami władzy publicznej które nie noszą znamion bezprawności czyli sprzeczności z prawem. Te rozważania nie mają w sprawie wcale drugorzędnego znaczenia jako, że sąd I instancji ustalił tak w drodze przesłuchania powoda jak i wskutek opinii biegłych ustalił, że w ogólnym ujęciu krzywda powoda

jest oczywistą jakkolwiek może o innym natężeniu na różnych etapach sprawy. To że powód mniej emocjonalnie reagował w późniejszych etapach na krzywdę nie znaczy, że jej w ogóle nie odczuwał. Krzywda pozostaje zawsze krzywdą i nie ma tu decydującego znaczenia, że z biegiem czasu jest inaczej odczuwana.

W odpowiedzi na apelację pozwany Skarb Państwa wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Po przeanalizowaniu akt sprawy oraz zapoznaniu się z zarzutami apelujących Sąd Apelacyjny podziela ocenę dowodów oraz poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne, a także ich późniejszą ocenę prawną wraz z zastosowaną podstawą rozstrzygnięcia, uznając je za prawidłowe i zgodne z obowiązującymi przepisami. Tym samym Sąd odwoławczy przyjmując argumentację Sądu Okręgowego za własną.

Z bezspornego w tej sprawie stanu faktycznego wynika, że powód był aresztowany w okresach od 29 listopada 2001 r. do 18 lipca 2003 r., od 19 sierpnia 2003 r. do 26 lutego 2004 r., od 26 stycznia 2007 r. do 16 lutego 2007 r. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie budzi wątpliwości, że podstawę prawną roszczenia powoda stanowiły w tej sprawie art. 24 § 1 w zw. z art. 448 zd. pierwsze k.c., art. 417 § 1 kodeksu cywilnego w brzmieniu przed 1 września 2004 r. (co do postanowień ww. sądów sprzed tej daty i co do wniesienia aktu oskarżenia) i w brzmieniu aktualnym (co do późniejszych postanowień), art. 417 § 2 k.c. i art. 419 k.c. (co do zdarzeń zaistniałych przed 1 września 2004 roku). Apelujący tych elementów rozstrzygnięcia także nie zakwestionował. Zestawienie zaś tych okoliczności, które doprowadziły do aresztowania powoda z opisaną wyżej, a przyjętą przez Sąd Okręgowy podstawą prawną prowadzą do oddalenia powództwa. Sąd Apelacyjny podziela ten pogląd, stwierdzając jednocześnie, że powód nie wykazał aby normatywne przesłanki opisane w art. 417 k.c., art. 417² k.c. oraz opisane w art. 24 k.c. zostały spełnione, co też wprost oznacza brak podstaw prawnych do zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia o jakim mowa w art. 448 k.c. Pierwszorzędną podstawą prawną takiego rozstrzygnięcia jest to, że powód wadliwie skoncentrował się na wykazaniu, że sam fakt jego uniewinnienia wystarcza do zasądzenia jemu zadośćuczynienia. Sąd Apelacyjny nie podziela tego stanowiska apelującego, a w szczególności przyjętej przez niego interpretacji art. 417 k.c. w brzmieniu sprzed 1 września 2004 roku. Wówczas przepis ten miał następującą treść art. 417 § 1 k.c. Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonej mu czynności. § 2 stanowił, że funkcjonariuszami państwowymi w rozumieniu niniejszego tytułu są pracownicy organów władzy, administracji lub gospodarki państwowej. Za funkcjonariuszy państwowych uważa się również osoby działające na zlecenie tych organów, osoby powołane z wyboru, sędziów i prokuratorów oraz żołnierzy sił zbrojnych.

Co prawda, przepis ten nie wskazywał w sposób literalny na bezprawność działania sprawcy, tym niemniej jednak Konstytucja RP w art. 77 ust. 1 postanawia, że "Każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej". Wskazany przepis Konstytucji RP stosuje się bezpośrednio (art. 8 ust. 2 Konstytucji RP). Przesłanką odpowiedzialności według normy konstytucyjnej jest zatem "niezgodne z prawem działanie", co należy rozumieć jako działanie z naruszeniem prawa lub bez podstawy prawnej, a także zaniechanie (bezczyność), jeżeli prawo nakłada obowiązek określonego działania. Takie kryteria ocenne sformułował także Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 4 grudnia 2001 r., sygn. akt SK 18/2000 (Dz.U. z 18 grudnia 2001 roku, Nb 145, poz. 1638).

Odnosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowego postępowania twierdzenie apelującego jakoby do uwzględnienia roszczenia w oparciu o art. 417 k.c. w brzmieniu sprzed 1 września 2004 roku wystarczało samo dwukrotne uniewinnienie powoda od zarzucanego mu czynu należy uznać za niesłuszne. Normatywna przesłanka zasądzenia zadośćuczynienia oparta na brzmieniu art. 417 k.c., zarówno w brzmieniu aktualnym jak i przed jego

nowelizacją była podobna, a dotyczyła wykazania niezgodności działania z prawem, czego w tej sprawie skarżący nie wykazał.

Sąd Okręgowy w sposób wnikliwy i, zdaniem Sądu Apelacyjnego wyczerpujący, wyjaśnił, że postępowanie Prokuratury Rejonowej (...) w S. oraz Sądów – Okręgowego w S. oraz Apelacyjnego w P. było prawidłowe, mieszczące się w granicach prawa, stąd też ponowne przytaczanie powołanej na tę okoliczność argumentacji Sądu Okręgowego Sąd Apelacyjny uznaje za zbędne. Należy jedynie podkreślić, że postępowanie tych organów odpowiadało wymogom procedury karnej, a w szczególności brzmieniu przepisów art. 313 k.p.k., art. 322 k.p.k., art. 17 k.p.k., art. 244 k.p.k., art. 249 k.p.k., art. 253 k.p.k., art. 257 k.p.k. oraz art. 258 k.p.k. Nie może też ująć z pola widzenia, że sprawa karna, w której powód był oskarżonym, była wielowątkowa. Oparto ją na wielu dowodach, z których część była ze sobą wzajemnie sprzeczna. Powód domagając się zadośćuczynienia opiera swą tezę wyłącznie na tych dowodach, które wskazywały na jego niewinność, a zupełnie pomija te które – przynajmniej w początkowej fazie procesu, wskazywały na jego sprawstwo i winę. Podstawę tymczasowego aresztowania powoda stanowiły nie tylko grożąca wysoka kara, ale przede wszystkim wysoki stopień prawdopodobieństwa popełnienia przez powoda i obawa, że oskarżony będzie utrudniał postępowanie.

Samo zaś to, że sprawa powoda była dwukrotnie rozpoznawana przez Sąd Okręgowy w Szczecinie nie oznacza jeszcze, że Sąd I instancji dopuścił się uchybień proceduralnych, które skutkować by miały stwierdzeniem bezprawności w jego działaniu wobec powoda. Należy podkreślić, że z akt sprawy wynika, że nie podniesiono zarzutów dotyczących tego, że wobec powoda zastosowano tymczasowe aresztowanie w sposób bezprawny. Przeciwnie, analiza akt wskazuje, że postanowienia dotyczące aresztu były poddawane kontroli instancyjnej w ramach postępowań wpadkowych i wyniki tych postępowań nie stwierdziły, aby sąd pierwszej instancji dopuścił się uchybień w ocenie prawa. Natomiast kolejne aresztowanie powoda, które nastąpiło już po jego pierwszym uniewinnieniu nastąpiło z uwagi na niewłaściwy stosunek powoda do obowiązków procesowych osoby występującej w sprawie karnej w charakterze oskarżonego. Apelujący skrzętnie w tej mierze pomija, że nie stawiał się na kolejne posiedzenie, był też poszukiwany w innej sprawie, co też skłoniło Sąd Okręgowy do ponownego zastosowania tymczasowego aresztowania w oparciu o art. 258 § 1 pkt 1 k.p.k. Powód nie wykazał także – jak słusznie przyjął Sąd Okręgowy, aby postępowanie karne toczyło się przewlekłe.

Ostatecznie Sąd Apelacyjny przyjął, powielając w tym zakresie słuszną ocenę sprawy wyrażoną przez Sąd Okręgowy, że zarówno prokuratura rejonowa jak i sądy obu instancji działały w oparciu o zasady legalizmu, co też wyłącza roszczenia strony powodowej o zasądzenie na jej rzecz zadośćuczynienia.

Dla wyczerpania argumentacji należy wskazać, że powód nie wykazał aby w tej sprawie wystąpiły względy słuszności, które mogłyby uzasadniać przyznanie jemu zadośćuczynienia w oparciu o art. 417² k.c. Sam fakt, że u powoda powstała krzywda nie uzasadnia jeszcze przyznania jemu zadośćuczynienia. Pod rozwagę należy wziąć przecież okoliczności sprawy, czyli sytuację, w jakiej doszło do wyrządzenia szkody, motywy podejmowanego działania, rodzaj i znaczenie chronionego interesu. Uwzględnić należy również okoliczności dotyczące osoby poszkodowanego, czyli jego sytuację majątkową, rodzinną, wagę i rozmiar uszczerbku, niezdolność do pracy. Powód zaś na żadne z tych okoliczności, poza samym faktem wyrządzenia jemu krzywdy, nie wskazywał, choć, zgodnie z art. 6 k.c. to na nim spoczywał ciężar dowodowy wykazania, że przesłanki roszczenia oparte na tym przepisie się spełniły. Sąd Apelacyjny podziela także pogląd Sądu Okręgowego wyrażony w uzasadnieniu, z którego wynika, że zakłócenia zdrowia psychicznego miały u powoda charakter przejściowy i przebiegły w sposób typowy, a aktualnie powód ma prawidłowe relacje z otoczeniem, dobrze funkcjonuje w zakładzie karnym, jest zdrowym mężczyzną zdolnym do podjęcia pracy, co też oznacza, że w jego sprawie nie zaistniały żadne szczególne okoliczności, które uzasadniałyby przyznanie jemu zadośćuczynienia.

Mając zatem powyższe kwestie na uwadze Sąd Apelacyjny, na zasadzie art. 385 k.p.c., oddalił apelację, o czym orzekł w punkcie I sentencji wyroku.

Sąd Apelacyjny w punkcie II wyroku rozstrzygnął o kosztach pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 6 pkt 7) i § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra

Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. Dz.U. z 2013, poz. 461).

Natomiast w punkcie III wyroku Sąd Apelacyjny rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego należnych stronie pozwanej na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz § 6 pkt 7) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. Dz.U. z 2013, poz. 461). Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. Miał bowiem na względzie, że powód zapoznał się z uzasadnieniem wyroku i miał możliwość przeanalizowania merytorycznej zasadności jego zaskarżenia. Stąd też powinien liczyć się z obciążeniem go kosztami zastępstwa procesowego strony przeciwnej w razie oddalenia jego apelacji przed Sądem drugiej instancji.

SSA M. Sawicka SSA D. Rystał SSA A. Sołtyka

SSA M. S. SSA D. R. S. A. S.